

**W LABIRYNCIE "WARTOŚCI EUROPEJSKICH" – FUNDAMENTY I
PERSPEKTYWY WYCHOWANIA W DOBIE PLURALIZMU I
SPOTKANIA SIĘ KULTUR**

Artykuł akcentuje problem społeczeństwa pluralistycznego i wychowania w perspektywie wartości europejskich. W pierwszej części artykułu wskazano na najważniejsze trendy i problemy od strony aksjologicznej jakie nurtują współczesne wielokulturowe i pluralistyczne społeczeństwa Europy. W drugiej części pracy zostały przybliżone trudności napotymane w związku z legitymizacją praw stanowionych przez instytucje europejskie oraz trudności w obszarze rozumienia i poszukiwania fundamentów tzw. wartości europejskich. Ostatnia część przybliży składowe paradygmaty, które wydają się być konieczne do podjęcia procesu wychowania młodego pokolenia we współczesnej pluralistycznej UE.

Słowa kluczowe: wartości europejskie, wychowanie, społeczeństwo pluralistyczne.

Wstęp

W kontekście europejskim trwa ciągła dyskusja na temat fundamentów oraz antropologicznych podstaw wartości europejskich. Obserwujemy trendy zjednoczeniowe wskazujące na istnienie tzw. "wartości europejskich" jako spoiwo dla wielu narodów, ale również odnotowujemy dyskurs nacjonalistyczny, pragnienia oderwania się społeczności od poszczególnych państw w tym również od UE. Nadwyraz aktualne wydają się słowa Jana Pawła II, który domagał się Europy, w której rolę odgrywają dwa płuca (Europa Wschodnia i Zachodnia), stanowiąc w ten sposób nierozzerwalną duchową więź. Papież Franciszek zwraca także uwagę, że Europa nie jest tylko "zbiorem zasad, których należy przestrzegać (...), jest przede wszystkim sposobem pojmowania człowieka wychodząc od jego transcendentnej i niezbywalnej godności" [47]. Na tym właśnie gruncie rodzą się napięcia, ambiwalencje i niekonsekwencje również w kontekście wychowania młodego pokolenia Europejczyków. Powstająca aktualnie w Europie pod wpływem wzmożonych ruchów migracyjnych różnorodność tożsamościowa, narodowa, rosnąca fala małżeństw mieszanych, oraz coraz silniejsze procesy dyfuzji kulturowej połączone z intensyfikacją kontaktów międzykulturowych, są podłożem i znaczącym impulsem do nowego spojrzenia na wychowanie i przekazywane wartości.

Niniejszy artykuł ma charakter teoretyczny i jest on owocem analizy dostępnej literatury przedmiotu. W artykule autor zaproponował dwie tezy robocze:

- a) Brak zakorzenienia tzw. wartości europejskich w ontologii rodzi niebezpieczeństwo ideologizacji w podejściu do aksjologii, co otwiera drogę do subiektywizmu i wychowania opartego o wartości praktyczne, zmienne, bez fundamentów transcendentnych.
- b) Niejasność w kwestii istnienia i akceptacji tzw. wartości europejskich wymusza niejako wśród autorów chęć poszukiwania nowych aksjologicznych wymiarów, które stałyby się punktem odniesienia dla wychowania młodego pokolenia Europejczyków.

W pierwszej części artykułu autor wskaże najważniejsze trendy, problemy szczególnie od strony aksjologicznej jakie nurtują współczesne pluralistyczne i wielokulturowe społeczeństwa Europy. W drugiej części artykułu autor przybliży trudności na jakie napotykają badacze związane z legitymizacją praw stanowionych przez instytucje europejskie oraz tzw. "wartościami europejskimi". W obliczu narastających trudności związanych z akceptacją tzw. "wartości europejskich", ostatnia część artykułu kreślić będzie swego rodzaju *alter via*. Autor na bazie dostępnej literatury wskaże aktualną myśl wokół współistnienia społeczeństw i wychowania, podkreślając znaczenie prymatu osoby w relacjach międzyludzkich, wagę tożsamości narodowej, rodziny, religii oraz inkluzji wartości jako *remedium* w obliczu szerzącej się ideologii związanej z neutralnością światopoglądową.

1. Aktualne tendencje w życiu "społeczeństwa europejskiego" – cechy charakterystyczne

Jesteśmy świadkami powolnego odchodzenia od wartości prezentowanych jeszcze w latach '50 przez założycieli Wspólnoty Europejskiej (K. Adenauer, R. Schuman, A. De Gasperi, J. Monnet), którzy pragnęli Europy opartej przede wszystkim na wartościach chrześcijańskich. Pierwotna idea zjednoczonej Europy nie znajduje swego odzwierciedlenia w ostatnich dokumentach UE (Traktat z Maastricht z 1993, oraz Traktat Lizboński z 2009, Karta Praw Podstawowych).¹

Problem kryzysu tożsamości jaki przeżywa Europa dostrzegalny jest w opracowaniach wielu autorów, również tych ze środowiska katolickiego. Szukając przyczyn wspomnianego zjawiska J. Ratzinger i M. Pera twierdzą, iż jest ono rezultatem negatywnego wpływu relatywizmu w posoborowej teologii,

¹ Zwrot "wartości europejskie" (ang. European values) zastępuje się zwrotem o kulturowym, religijnym i humanistycznym dziedzictwie, co przez wielu krytyków jest odczytywane jako odcinanie się polityków unijnych od korzeni chrześcijańskich. Ł. Kaczmarczyk jest zdania, że wartości stanowiące europejskie *credo* są respektowane nie tyle ze względów metafizycznych, co z uwagi na fakt, że rozwinęły się i zostały powszechnie zaakceptowane w społeczeństwach europejskich" - Ł. Kaczmarczyk, *Eklezjologiczne źródła jedności w różnorodności (united in diversity)* – dewizy Unii Europejskiej, "Annales Collegii Nobilium Opolienses" 2016, nr 5, s. 69.

znudzenia Zachodu jego własnymi wartościami, autocenzurą, jaką sam na siebie nałożył w stosunku do innych religii i kultur. Tego typu postawa ma swoje odzwierciedlenie chociażby w Konstytucji Europejskiej, w której na próżno szukać odwołań do wartości chrześcijańskich. Zdaniem wspomnianych autorów Zachód pozostając pod wpływem relatywizmu neguje istnienie wartości fundamentalnych, oraz wprowadza szeroko pojęty pluralizm, który bazując na idei dotyczącej mnogości wartości, ocen, stylów życia, kierunków filozoficznych, religii, nie pozwala w pewnym sensie na dokonanie obiektywnej oceny jednej kultury pozostającej w konfrontacji z drugą (np. chrześcijaństwo i islam).²

J. Ratzinger w innej publikacji wspomina również dwa inne grzechy Europy: przede wszystkim nacjonalizm jako "mityczne wywyższanie własnego narodu" oraz nadmierną wiarę w postęp techniki (absolutyzacja rozumu technicznego). Ten ostatni fenomen jest zdaniem autora o tyle szkodliwy, gdyż wyklucza on z życia społeczeństw element boski i wpływający na niego etos [1, s. 109–114]. Swego rodzaju erozję europejskiej tożsamości odnotowuje Papież Franciszek, który Europę porównuje do "babci, która nie jest już płodna i nie tętni życiem", krytykując w ten sposób indywidualistyczną postawę obywateli absolutyzującą technikę, będącą wynikiem "kultury odrzucenia i niepohamowanego konsumpcjonizmu" [7]. W tym kontekście Franciszek staje się orędownikiem "nowego humanizmu europejskiego", który formowałby Europejczyka na nowo zdolnego do dawania życia, poszanowania własnej historii i drugiego człowieka.

Badacze dostrzegają swoisty strach Europy przed afirmacją chrześcijańskich korzeni. Parafrazując myśl P. Sztompki można stwierdzić, że rezygnując ze swojej tożsamości (tożsamości pozytywnej), Europa traci okazję, aby przez pryzmat własnych osiągnięć i wartości móc dzielić się tymi wartościami, eliminując jednocześnie przejawy ksenofobii, nietolerancji czy stereotypów [46, s. 512]. Nagminne są tendencje współczesnych krytyków, aby kwestionować wszelkie aksjomaty, również te, które w sposób obiektywny ukazują znaczenie chrześcijaństwa w budowaniu chrześcijańskiej Europy.³

² Zob. M. Pera, J. Ratzinger, *Senza radici. Europa, relativismo, cristianesimo, islam*, Mondadori, Milano 2004, s. 13–16. Zdaniem znanego dziennikarza i publicysty W. Gadowskiego, koegzystencja z islamem jest możliwa w sytuacji, gdy wyznawcy islamu pozostają w mniejszości. Jeżeli zaczynają stanowić większość, ta pokojowa egzystencja, zdaniem publicysty jest niemożliwa, gdyż "zaczynają się prześladowania ze strony muzułmanów oraz próby wprowadzenia prawa Szariat. Zob. wywiad MW z W. Gadowskim, *Czas na reewangelizację Europy*, <http://www.fronda.pl/a/gadowski-dla-frondapl-czas-na-reewangelizacje-europy,76391.html> (dostęp: 04.10.2017).

³ Autor swoją tezę potwierdza przykładem dotyczącym traktatu konstytucyjnego, w którym brak jest odwołania się do korzeni chrześcijańskich oraz odniesienia do Boga i do religii. Zob.

Dostrzegalny jest na gruncie europejskim (szczególnie w krajach anglosaskich) trend zmierzający do budowania "nowego człowieka" pozbawionego odniesienia do normatywności, do wartości transcendentnych, zakorzenionego jedynie w tym co jest wolą samego obywatela lub grupy społecznego nacisku. Ten trend doskonale rozwija się pod postacią tzw. cywilizacji śmierci (wprowadzanie aborcji na życzenie, eutanazji itd.), która miałaby być symbolem nowoczesności. Postawę tego typu Jan Paweł II nazywa "spiskiem przeciw życiu", który byłby wyrazem antyludzkiego nurtu współczesności [15, nr 12]. Rewolucja seksualna i kulturowa lat '60 ubiegłego wieku (antykoncepcja, związki homoseksualne, brak zainteresowania rodziną, rozregulowanie norm seksualnych) odbija się echem we współczesnej Europie. Zmiany demograficzne, niski przyrost naturalny, brak zastępowalności pokoleń wymusza na rządach europejskich otwieranie się na imigrantów, co w konsekwencji prowadzi do osłabiania kultury europejskiej, budzą się nowe antagonizmy na tle religijnym, rasowym. Fenomen tworzenia rodzin na bazie zapewnienia praw grupom mniejszościowym (partnerzy homoseksualni), odbiera rodzinie jej fundament i zaciera ontologiczną różnicę pomiędzy małżeństwem rozumianym jako jedność kobiety i mężczyzny a partnerstwem pomiędzy ludźmi tej samej płci [30]. Tego typu praktyka wyrosła na kanwie od lat rozwijającej się już w Europie politycznej poprawności. Dla S. Jerushalmy'ego, który był wielkim propagatorem tej myśli, polityczna poprawność jest filozofią, której celem jest wiara w zwiększenie tolerancji dla różnic kulturowych, rasowych, płciowych, ideologicznych, stylów życia, orientacji seksualnych, inności poglądów i zachowań [25, s. 21]. Popularna teza liberalizmu z którą utożsamiają się zwolennicy politycznej poprawności głosi, iż wszystkie systemy kulturowe i systemy wartości są jednakowo dobre. Jednak tego typu ideologia może spowodować, że trzeba będzie szanować wszystkie alternatywne style myślenia i że preferowanie któregoś z nich może być wyrazem imperializmu duchowego [5, s. 17]. R. Legutko twierdzi jednak, że polityczna poprawność jest manią unowocześniania społeczeństw, poddawania ich terapii i wyzwiania z dogmatyczności co znamionuje się posmakiem nowoczesności, która wprowadza w niebezpieczną pułapkę oglupiającej formy bigoterii [31, s. 8]. Badacze podkreślają, że aktualnie polityczna poprawność w kontekście europejskim wtłacza człowieka w sferę dogmatów, wprowadza pojęcie "tolerancji", "antydiskryminacji", "równości", "preferencji" jako wartości nadrzędnych. Według A. Leśniaka zapleczem dla politycznej poprawności jest UE, a konkretniej niektóre z norm prawnych, które zawarte są w dokumentach. UE wprowadzając zasadę "politycznej poprawności" tym

samym decyduje o tym, iż staje się ona zasadą prawną, punktem odniesienia dla innych zasad, którymi posługuje się i do których odwołuje się UE. Zdaniem autora system aksjologiczny w UE, który jest dziełem politycznej poprawności jest systemem starych wartości obleczonej w nowe sensy, nowe pojęcia i nowe treści. W ten sposób polityczna poprawność posługując się znanymi pojęciami, skrywa nową rzeczywistość (zmiana semantyczna znaczenia terminu – przesunięcie znaczeniowe) [32, s. 147–160].

W kontekście europejskim autorzy obserwują swego rodzaju zderzenie się dwóch światów wartości: wartości europejskie (nowa tożsamość Europejczyka) oraz wartości wyrosłe na bazie cywilizacji chrześcijańskiej. To rodzi pytanie jak będzie wyglądała Europa przyszłości. Niektórzy badacze już dostrzegają pewne symptomy likwidacji dawnego systemu wartości i jej przejawów w życiu społecznym (np. odmowa odniesienia się do fundamentów dotychczasowej kultury europejskiej w preambule do Traktatu Konstytucyjnego UE). Zachodzącym zmianom w europejskim systemie wartości towarzyszą liczne zjawiska niszczenia znaków tradycyjnej tożsamości europejskiej, którym towarzyszy nowe ustawodawstwo chroniące prawnie i instytucjonalnie wytwory nowej kultury [29, s. 29 i nast.]. M. Sitek konkluduje w swych rozważaniach na temat tożsamości narodowej i obywatelstwa UE, że Europa propagując negatywny obraz rodziny (rozbitcie rodziny, legalizacja związków homoseksualnych, promowanie singli), utylitarny styl życia, egocentryzm i skrajny indywidualizm, przyczynia się do rozwoju nowej tożsamości europejskiej, tworząc nową kulturę, odmienną od tej tradycyjnej. To z kolei prowadzi do powstania Europy jako tygiel narodów (ludność pochodzenia azjatyckiego, afrykańskiego) bez śladów mijającej cywilizacji [42, s. 121–123].

W kontekście europejskim wśród młodych ludzi istnieje aktualnie wielka szansa wymiany myśli, wiedzy, rozwijania zainteresowań, udziału w organizacjach pozarządowych działających na rzecz społeczeństwa. Z drugiej jednak strony dostrzega się wśród młodzieży niepokojące zjawisko dotyczące przyjmowania światopoglądu całkowicie obcego chrześcijańskim tradycjom cywilizacyjnym. Ten fenomen przekłada się na niechęć w stosunku do religii i wiary, na odrzucanie własnej wspólnoty religijno-kulturowej. Wśród ludzi, również młodych obserwuje się rodzaj "milczącej apostazji" o której wspominał Jan Paweł II [14, nr 9].

2. Trudności z legitymizacją prawa europejskiego oraz tzw. "wartości europejskich"

Trudno zaprzeczyć, że Europa w sensie kulturowym jest w przeważającej części naznaczona wiarą i kulturą judeo-chrześcijańską. Cechą tej kultury jest przede wszystkim specyficzna wizja człowieka umocowanego w transcendencji, który jest podmiotem i zarazem przedmiotem kultury (personalizm) [9, s. 24–25]. W takim kontekście zostają wypracowane rozwiązania i regulacje prawne, które aktualnie przeżywają swój kryzys. R.

Duda zgłasza swój pogląd, iż do przejścia UE na wyższy poziom integracji, nie tylko tej gospodarczej, konieczna jest wspólna aksjologia oraz przejrzysty katalog wspólnych wartości, co stałoby się znakiem funkcjonowania realnej wspólnoty politycznej [6, s. 73]. Wśród badaczy mowa jest zatem o końcu pewnego etapu jakim był pozytywizm prawniczy, w którym sędziowie byli niejako ustami przepisów prawnych i ustaw. W obecnym kształcie zdaniem M. Safjana wykładnia prawa jest podporządkowana wspólnej aksjologii, w związku z czym nastąpiła zmiana koncepcji wykładni i stosowania prawa - podmiot interpretujący musi brać pod uwagę wartości lansowane w UE oraz wyrażać kierunki, które byłyby najbardziej przyjazne prawu europejskiemu [4]. Jednakże autorzy podkreślają, iż odczuwa się niechęć w stronę dalszych działań UE mających na celu integrację międzynarodową, głównie z uwagi na fakt, iż współczesne państwa tracą swobodę legislacji.⁴ Jako jeden z argumentów wysuwany jest fakt, iż UE nie jest państwem, ani federacją państw, dlatego też trudno przypisywać jej kompetencje jakie zwykle przysługują państwom i ich ustawodawcom.

W obecnym kształcie UE obserwujemy proces ograniczania suwerenności państw członkowskich, co rodzi obowiązek akceptowania norm w krajowym systemie prawnym, które pochodzą od innego podmiotu niż parlament krajowy [10]. Jednakże państwa UE chcąc korzystać z przywilejów bycia członkiem wspólnoty w pewnym sensie muszą podporządkować się wielu regułom prawa unijnego. Istniejąca teza o prymacie i onnipotencji prawa wewnętrznego każdego z państw członkowskich staje się trudna do podtrzymania, z uwagi na fakt, iż państwa uznały, że obok kompetencji wyłącznych prawa wewnętrznego istnieją także takie, które przysługują wyłącznie UE [35, s. 26–29]. W takiej perspektywie uzasadniony wydaje się więc spór jaki istnieje wokół wartości w prawie europejskim, a szczególnie dyskusja na temat relacji pomiędzy prawem a moralnością. Rodzą się zatem coraz to nowe argumenty w obronie pozytywizmu prawnego⁵ i argumenty opowiadające się za prawem natury [48,

⁴ J. Ruskowski rozwijając zagadnienie "demokracji ponadnarodowej" w UE jest zdania, że generuje ona nowe formy procesów i rozwiązań demokratycznych (deficyt kontroli, reorganizacja funkcji państw narodowych). Zob. J. Ruskowski, *Demokracja ponadnarodowa w Unii Europejskiej. Wstępna analiza teoretyczna*, "Rocznik Integracji Europejskiej" 2015, nr 9, s. 17–37.

⁵ Pozytywizm prawny oznacza, iż prawo to dzieło człowieka (władzy). Za pomocą tego narzędzia steruje się społeczeństwem (normy prawne), które winny mieć obiektywną treść. Prawo w tej perspektywie ma być moralnie słuszne (dobre), a gdyby było niesłuszne, przestawałoby być prawem. Prawo winno być systemem uporządkowanym, niesprzecznym, a normy winny być ustalane za pomocą logicznego namysłu. Zob. A. Sulikowski, *Opresywność pozytywizmu prawnego i jej postmodernistyczna krytyka*, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=35300&from=publication> (dostęp: 29.09.2017).

s. 265–266]. Z pewnością pozytywnym jest fakt, iż w Europie istnieją wspólne europejskie wartości konstytucyjne, których katalog można by streścić w następujących ideach: a) uznanie znaczenia rozumu w życiu publicznym; b) wolność indywidualna – uznanie suwerenności jednostki w zakresie decyzji, które dotyczą samej osoby; c) tolerancja i poszanowanie drugiego człowieka; d) demokracja – poszanowanie praw indywidualnych i równości obywateli wobec prawa [41, s. 30–31]. Przyglądając się bliżej unijnym dokumentom (głównie Traktat Lizboński) autorzy dostrzegają, iż mimo, że podkreśla się fakt oparcia UE na wartościach takich jak prawa człowieka, godność, wolność, demokracja, równość, (patrz również preambuła Karty Praw Podstawowych), to jednak w tym pejzażu wartości trudno dopatrywać się jakiegoś spójnego systemu aksjologicznego.⁶ M. Gierycz zauważa w tej sytuacji stosowanie swego rodzaju elastycznej aksjologii w procesie legislacyjnym UE. Szczególnie jest to widoczne w Karcie Praw Podstawowych w której nawet jeśli deklaruje się nadrzędną wartość ludzkiej godności, to jednak brak jest spójności w kwestii podążania za tradycją ontologii wartości, co nieuchronnie prowadzi do relatywizmu kulturowego. Zdaniem autora owa elastyczność aksjologii pozwala przede wszystkim na radykalną, odmienną interpretację niektórych z proklamowanych praw podstawowych w zależności od kraju członkowskiego. To co jest jednak bardzo istotne to fakt, iż tego typu spojrzenie na zagadnienie wartości w UE świadczy o odejściu od metafizyki wartości, co w konsekwencji prowadzi do swobodniejszej interpretacji rozumienia wartości [8, s. 26–27]. Autor wyraża opinię, że odstępienie od przekonania o istnieniu wartości powszechnych i nienaruszalnych powoduje zatracanie czytelności owych wartości lub prowadzi do procesu wzajemnego ich wykluczania się (godność osoby ludzkiej a klonowanie i casus hybryd ludzko-zwierzęcych). Autor wskazuje jeszcze na jeden element. Otóż brak zakorzenienia wartości europejskich w ontologii kreuje w UE praktyczne podejście do wartości i do aksjologii. Ten fenomen oznacza, że każda grupa wpływów może kreować dla siebie własne prawo włącznie z prawem do aborcji czy eutanazji [8, s. 30]. Konkludując można stwierdzić, że swego rodzaju ucieczka jaka ma miejsce w ustawodawstwie UE od metafizyki wartości i związany z tym trend "naciągania aksjologii" do własnych opcji politycznych czy społecznych, owocuje tym, że w przestrzeni społecznej i w kwestiach etycznie dyskusyjnych brak jest kryterium aksjologicznego do kształtowania polityki, wychowania czy najogólniej życia społecznego. Nietrudno zauważyć, że swego rodzaju ideologizacja w podejściu do aksjologii i wartości, aksjologiczna elastyczność

⁶ W pozytywistycznym myśleniu o prawie mówi się, iż system prawa winien funkcjonować, jako spójny system logiczny, w którym decyzje wyprowadzać można z obowiązujących norm kierując się logicznymi regułami inferencji. Zob. J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze. Logika - analiza - argumentacja - hermeneutyka*, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2004, s. 28.

otwiera drogę dla subiektywizmu i swego rodzaju hipokryzji, która służy instrumentalizacji wartości [11].

Z pewnością w perspektywie europejskiej pozytywnym wydaje się fakt, iż w wymiarze ogólnoludzkim i lokalnie europejskim istnieją wartości postrzegane jako europejskie w konfrontacji ze światem pozaeuropejskim. Pomimo zauważalnego synkretyzmu kulturowego warto docenić próby łączenia Europejczyków wokół wspólnych wartości, nawet jeśli wyrastają one z odmiennych wizji człowieka i życia.

Niemniej jednak wyrażam opinię, iż dialog pomiędzy "wartościami europejskimi" a islamem nie wydaje się łatwy, gdyż prawo szariatu nie ma podłoża pozytywistycznego, z drugiej strony pozbywanie się metafizycznych podstaw w przypadku wartości europejskich nie faworyzuje dialogu między wartościami europejskimi a islamem. K. Kościelniak zauważa, że wielu myślicieli muzułmańskich próbuje pogodzić wartości europejskie, zachowując przy tym muzułmańską tożsamość. Rozmówca podkreśla, iż należałoby wspierać tego typu inicjatywy, gdyż rokują one na pokojowe współistnienie wielkich religii świata w kontekście wielokulturowym europejskim [3, s. 40–41].

3. Składowe paradygmaty konieczne do wychowania młodzieży i budowania społeczeństwa pluralistycznego

W obliczu wcześniej zaprezentowanych trudności i stwierdzeń dotyczących procesu poszukiwania wartości i tożsamości kulturowej Europejczyka, jak również w sytuacji braku zgodności, co do legitymizacji wartości europejskich bez spójnej antropologicznej wizji człowieka, która stawałaby się fundamentem tychże wartości, słusznym wydają się działania wielu badaczy idące w kierunku poszukiwania nowych dróg i płaszczyzn na których mogłyby się dokonywać procesy jednoczenia Europy, wychowania współczesnego Europejczyka.

Wiek XX i początek wieku XXI to ciągły proces laicyzacji społeczeństwa europejskiego przy coraz większej obecności wyznawców islamu szczególnie w krajach Europy Zachodniej. W miejsce wartości chrześcijańskich wchodzi tzw. wartości europejskie wraz z tolerancją postrzeganą jako wartość nadrzędna. Problemem Europejczyków jest nie tyle proces "islamizacji" Europy, co zagubienie współczesnego człowieka w postmodernistycznym pojmowaniu wolności jako oderwanie od wszelkich wartości, tradycji, wspólnoty narodowej, rodziny. Brak odniesienia do wartości stanowi poważny problem w samookreśleniu się narodu, poszczególnych członków wspólnoty, czy wreszcie stanowi niebezpieczeństwo dyktatury [33, s. 199–244; 14, nr 9].

Kryzys cywilizacji europejskiej jak to zauważają badacze jest również kryzysem kultury chrześcijańskiej. Relatywizm, nihilizm, sekularyzacja ubóstwo duchowe Europy winno stać się wyzwaniem dla chrześcijaństwa, aby patrzeć na współczesnego człowieka przede wszystkim przez pryzmat Chrystusa - Odkupiciela [39, s. 33]. To chrześcijaństwo postrzegane jako

proces ewangelizacji kultur winno tak przekształcać współczesne środowisko europejskie, aby tworzyć cywilizację uznającą kulturę praw człowieka, a przede wszystkim, do czego zachęcał Benedykt XVI, cywilizację, która winna przyjąć prymat etosu nad polityką i ze wszechmiar oprzeć etykę, moralność na Bogu [1, s. 125–129].

Z pewnością dla Jana Pawła II widok "zwiertzałego chrześcijaństwa" nie jest powodem do pesymizmu czy też do rezygnacji w obliczu zachodzących zmian cywilizacyjnych w Europie. Dla Papieża obecność muzułmanów w Europie ma przywoływać te wartości, które przez człowieka Zachodu zostały utracone: konieczność poszanowania rodziny, wartość potomstwa, modlitwa. Jan Paweł II w chrześcijaństwie, w miłości ewangelicznej jako wielkiej sile ukrytej w sercu kultur dostrzega szansę budowania kultury braterstwa i solidarności w świecie [16, nr 33]. Zachęca zatem ludzi do tworzenia nowej kultury, która winna opierać się na pokoju i solidarności, sprawiedliwości i poszanowaniu praw, godności człowieka i integralnym rozwoju każdej jednostki i każdego narodu. Znamienne są słowa Jana Pawła II, który stwierdza, że "naród, który zabija własne dzieci, jest narodem bez przyszłości" [20]. Dlatego zdaniem Papieża dużą rolę w tej perspektywie odgrywa naród zatroskany o wypracowanie takiego porządku prawnego, który odgrywałby również rolę w kształtowaniu określonej mentalności i obyczajów.

Jana Pawła II określa się jako propagatora wartości europejskich. Papież wskazywał w swoim nauczaniu na rolę chrześcijaństwa w budowaniu wspólnoty państw europejskich. Ważnym przekonaniem w nauczaniu Papieża było jego przeświadczenie o kulturowej i duchowej jedności Europy pomimo podziału na płaszczyźnie politycznej czy również na religijnej [12, s. 191–192]. Podkreślał fundamentalną rolę chrześcijaństwa w tym co nazywamy duszą Europy. Warto jednak podkreślić, że Papież wiele razy uwypuklał, iż Europa powinna oddychać obydwoma płucami – wschodnim i zachodnim. Znamiennym jest, iż wielokrotnie Papież posługuje się terminem "wartości humanistyczne", "wartości chrześcijańskie", "wartości ewangeliczne", jednakże w nauczaniu Jana Pawła II nie znajdziemy *expressis verbis* terminu: "wartości europejskie". Papież posługuje się natomiast terminem "tożsamość europejska", "tożsamość Europy" [18].

Dla Papieża rodzina jest pierwszym wychowawcą przez którą również naród, z którym jesteśmy związani więzami kultury, języka, historii ma swój niezaprzeczalny udział [22]. Rodzina rozumiana jako silna Bogiem, staje się zarazem rodziną ludzi szlachejnych, wzajemnie obdarzających się miłością i zaufaniem [19]. Rodzina postrzegana jako "communio personarum" leży u podstaw tego, co Paweł VI nazwał "cywilizacją miłości"[17, nr 13]. Przynależy ona do duszy każdego państwa o tyle, o ile stanowi w stosunku do niego podmiot tak zwanej zasady pomocniczości [17, nr 41]. Jan Paweł II domagał się prymatu rodziny w dziele wychowania młodego pokolenia do prawdziwego

człowieczeństwa. Naród jest przedłużeniem tejże rodziny, a zasadniczym sposobem bycia tego narodu jest kultura [23, s. 55–60]. Poznawanie tego dziedzictwa kultury pozwala na budowanie tego wspólnego dobra jakim jest Ojczyzna [21, nr 2 i 3].

M. Kosche zauważa, że podczas gdy współczesna zachodnia myśl socjologiczna, filozoficzna, a także teologiczno-społeczna, odrzuca kategorię „narodu”, myśliciele związani z polskim personalizmem podkreślają, iż jest ona nieodzowna w rzetelnym ukazywaniu społecznego wymiaru egzystencji ludzkiej [28, s. 77]. Inni badacze na gruncie kultury polskiej podkreślają, iż wartości narodowe są głównymi, istotnymi składnikami dobra społecznego i narodowego dobra wspólnego. Powołując się na takie wartości jak dobro, prawda, piękno, cnota, Ojczyzna, Bóg, honor, twierdzą, że wykraczają one poza doraźne interesy poszczególnych ludzi i stają się dobrem powszechnym. Polska w perspektywie europejskiej postrzegana byłaby zatem jako kraj dążący do formowania nowoczesnego chrześcijaństwa, wyzwalając się jednocześnie spod kultury i ideologii dzikiego kapitalizmu, neokolonializmu i konsumpcjonizmu. Polskę postrzega się zatem jako kraj mający specjalną misję, aby na bazie tradycji narodowych, patriotycznych i chrześcijańskich dążyć w Europie do odbudowy kultury ducha, do odrodzenia moralnego, do odbudowy życia rodzinnego i społecznego [2]. Polska ze swoją tożsamością narodową może stać się w sytuacji postępującej dyfuzji wzorów kultury europejskiej, swego rodzaju przykładem, jak walczyć o dobra zagrożone [24, s. 15].

Inną ważną składową konieczną do podjęcia procesu wychowania w środowisku pluralistycznym jest zasada inkluzji wartości. Problem, z którym borykają się społeczeństwa Europy szczególnie w kontekście wychowania dotyczy lansowanej w wielu kręgach idei neutralności światopoglądowej. Coraz częściej pojawia się idea państwa świeckiego – neutralnego światopoglądowo. Jest to element sekularyzacji i wypierania religii do prywatnej sfery życia obywateli [34, s. 66]. Niektórzy autorzy są zdania, że postulat eliminacji myślenia religijnego z przestrzeni publicznej, w imię neutralności światopoglądowej, jest postulatem błędnym, z uwagi na fakt, że w działaniach każdego państwa/rządu zawsze kryje się określona wizja człowieka i społeczeństwa oraz określona aksjologia. Jak twierdzi P. Moskal tę wizję człowieka można dostrzec również w koncepcji oświaty, wychowania i szkolnictwa [36, s. 113]. Moje osobiste dociekania naukowe na tej płaszczyźnie przynoszą kilka ciekawych spostrzeżeń: a) po pierwsze, neutralność światopoglądowa nie uprawnia do wdrażania ideologii ateistycznej; b) po drugie, utopijne jest myślenie, które zakłada, iż stosunki międzyludzkie mogą być tworzone w oparciu od pustkę aksjologiczną; c) po trzecie, proces wymuszania neutralności światopoglądowej w relacjach międzyludzkich staje się swego rodzaju formą dyskryminacji; d) po czwarte, neutralność światopoglądowa jest formą dezercji w obliczu możliwości uczenia młodzież

zachowań tolerancyjnych względem innych opinii i postaw. Neutralność światopoglądowa przeczy idei inkluzji wartości tak ważnej w środowisku pluralistycznym i wielokulturowym. Ową inkluzję należałoby rozumieć jako gotowość do dzielenia się wartościami, otwartość na drugą osobę, proponowanie wartości uniwersalnych. Tym sposobem w procesie wychowania można uniknąć pustki aksjologicznej, uniformizacji postaw, wartości, światopoglądów, stwarzając jednocześnie okazję do tego, aby młodzi ludzie mogli budować jedność w społeczności szkolnej z poszanowaniem odrębności i wyjątkowości każdego wychowanka [43, s. 830–845].

Wnioski

Europa posiada wszelkie możliwe składniki by wychowywać nowe pokolenia Europejczyków (instytucje, ustawy). Otwartą kwestią pozostaje sprawa wartości, punktów odniesienia (wzorców). Te w dużej mierze zależą od poszczególnych obywateli, od kultury i środowiska w jakim wznoszą się. Powolne odchodzenie od Austinowskiego postrzegania prawa, w którym uznawana byłaby wiążąca i autorytatywna rola autorytetu jako suwerena rodzi konieczność wypracowania na płaszczyźnie międzynarodowej nowych odniesień do wartości i spojrzenia na te wartości w perspektywie nowych rodzących się wyzwań w prawie międzynarodowym.

W opracowaniu ukazano, iż składowe paradygmatu konieczne do podjęcia procesu wychowania we współczesnej pluralistycznej UE nie koniecznie muszą opierać się o wartości europejskie, których legitymizacja zdaniem wielu autorów jest sprawą dyskusyjną. Takie wartości jak osoba, naród, tożsamość narodowa, rodzina, religia, kultura z jednej strony uwydatniają podmiotowość człowieka a z drugiej strony są gwarantem spojrzenia na człowieka przez pryzmat transcendencji i przynależności młodego pokolenia do społeczności narodowej. Liczni autorzy, szczególnie Jan Paweł II postulują, aby kształtowanie młodzieży opierać na fundamencie rodziny, wartości kulturowych, patriotycznych.

Współczesnemu młodemu człowiekowi uwięzionemu w okowach ideologii, konsumizmu, z myśleniem opartym na poprawności politycznej coraz trudniej jest stawać się świadomym obywatelem-patriotą, który potrafiłby oprzeć swoje życie o wartości rodziny i wartości narodowe. Postulaty zamknięcia religii do sfery prywatnej, z jednoczesnym przymusem respektowania neutralności światopoglądowej w kontekście szkolnym nie idą w parze z naturą społeczeństwa demokratycznego i pluralistycznego otwartego na zróżnicowanie ludzi pod względem aksjologicznym. Rodzi się zatem konieczność otwarcia młodych ludzi na wielość dyskursów i na perspektywę inkluzji wartości w przestrzeni edukacyjnej.

Bibliografia

1. Benedykt XVI, Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i świata, Wydawnictwo M, Kraków 2001.
2. Bojarski W., Myśli o Narodowej Doktrynie Politycznej, <http://www.klubinteligencjipolskiej.pl/2015/10/wlodzimierz-bojarski-mysli-0-narodowej-doktrynie-politycznej-czesc-ii-i-iii/> (dostęp: 04.10.2017).
3. Dobrzyński A., Rozmowa z prof. K. Kościelniakiem, Dlaczego warto zajmować się islamem?, "Teofil" 2(24) 2006, s. 23-41.
4. Domagalski M., Rozmowa z prof. M. Safijanem, Bez sędziów nie byłoby Unii Europejskiej, <http://www.rp.pl/arttykul/268116-Bez-sedziow-nie-byloby-Unii-Europejskiej.html#ap-2> (dostęp: 29.09.2017).
5. Duda A., Waaldijk K., van Dijk P. (red.), Homoseksualizm w europejskim systemie prawnym, Stowarzyszenie Grup „Lambda”, Warszawa 1995.
6. Duda R., Aksjologiczne podstawy Unii Europejskiej. Debata na temat chrześcijańskiego dziedzictwa Europy, w: Unia Europejska wobec dylematów integracyjnych na początku XXI wieku, red. M. Stolarczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
7. Dulęba Ł., Europejskie credo Franciszka, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PS/pk201621_franciszek.html (dostęp: 30.09.2017).
8. Gierycz M., Elastyczna aksjologia Unii Europejskiej. Źródło tożsamości czy napięcie, w: Narodowe czy wspólnotowe? W poszukiwaniu europejskich wartości, red. D. Gizicka, Instytut Sądecko-Lubelski, Lublin 2013.
9. Haber J. A., Integracja europejska. Aspekty kulturowe, Wydawnictwo Haber, Gliwice 1995.
10. Helios J., Jedlecka W., Legitymizacja pozytywistyczna czy prawnonaturalna prawa europejskiego? Szkic problemu, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/35310/0013.pdf>, s. 121-122 (dostęp: 29.09.2017).
11. Jackowski J. M., Sól ziemi: "Wartości europejskie", <http://janmariajackowski.pl/?p=18200> (dostęp: 10.10.2017).
12. Jan Paweł II, Akt Europejski, Santiago de Compostela, 9 listopada 1982, w: Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości, red. S. Sowinski, R. Zenderowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2003.
13. Jan Paweł II, Centesimus annus. Encyklika, nr 46, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/24> (dostęp: 02.10.2017).
14. Jan Paweł II, Ecclesia in Europa. Postsynodalna Adhortacja Apostolska, nr 9, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/386> (dostęp: 30.09.2017).
15. Jan Paweł II, Encyklika Evangelium vitae, nr 12, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/374> (dostęp: 05.10.2017).
16. Jan Paweł II, Encyklika Sollicitudo rei socialis, nr 33, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/392> (dostęp: 04.10.2017).
17. Jan Paweł II, Gratissimam sane (List do Rodzin z okazji Roku Rodziny 1994, Rzym), nr 13, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/1043/pos/116/haslo/rodzina> (dostęp: 11.10.2017).

18. Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. z okazji 1000 - lecia śmierci św. Wojciecha, w:
<http://nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/429/pkt/2/pos/6/haslo/%22to%C5%BCsamo%C5%9B%C4%87+Europy%22> (dostęp: 02.10.2017).
19. Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla rodzin, Szczecin 1987,
<http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/745/pos/15/haslo/rodzina>
(dostęp: 11.10.2017).
20. Jan Paweł II, Homilia w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, 4 czerwca 1997,
<http://info.kalisz.pl/pope/index.htm> (dostęp: 11.10.2017).
21. Jan Paweł II, Jesteście wezwani do świadczenia o wierze i nadziei, Poznań, 3.06.1997. Homilia podczas spotkania z młodzieżą na placu Adama Mickiewicza, nr 2 i 3,
http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/poznan_03061997.html (dostęp: 11.10.2017).
22. Jan Paweł II, List do Młodych całego świata Parati Semper,
http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/parati.html (dostęp: 11.10.2017).
23. Jan Paweł II, W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO, Paryż, 2 czerwca 1980, w: Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie, wybór tekstów i red. M. Radwan, S. Wylężek, T. Gorzkula, Redakcja Wydawnictw KUL, Rzym-Lublin 1988, s. 51-68.
24. Jedlicki J., Narodowość a cywilizacja, w: Uniwersalizm i swoistość kultury polskiej, t. 2., red. J. Kłoczowski, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1996.
25. Jerushalmy S., Ideology PC, New York 1998.
26. Kaczmarczyk Ł., Eklezjologiczne źródła jedności w różnorodności (united in diversity) - dewizy Unii Europejskiej, "Annales Collegii Nobilium Opolienses" 2016, nr 5, s. 62-82.
27. Kawecki W., Komercjalizacja współczesnej kultury, "Kultura - Media - Teologia" 2011, nr 4, s. 8-18.
28. Kosche M., Naród w polskiej myśli personalistycznej, "Seminare" 2017, t. 38, nr 1, s. 77-88.
29. Krajewski P., The future of Europe and its mission at the beginning of the third millennium, w: Europe of Founding Fathers: Investment in common future, red. M. Sitek, G. Dammacco, A. Ukleja, M. Wojcicka, Faculty of Law and Administration - University of Warmia and Mazur, Olsztyn 2013.
30. Kuby G., Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności, Homo Dei, Kraków 2013.
31. Legutko R., Nie lubię tolerancji, ARKA, Kraków 1994.
32. Leśniak A., Political correctness, czyli o etycznej wrażliwości języka, "Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach" 2017, nr 313, s. 147-160.
33. Magaz J. M., Providencia e historia en Donoso Cortés (II), „Revista Española de Teología” 59 (1999) 199-244, s. 211.
34. Molendowska M., Sekularyzacja wartości europejskich w jednoczącej się Europie, w: Narodowe czy wspólnotowe? W poszukiwaniu europejskich wartości, red. D. Gizicka, Seria Wydawnicza Instytutu Sądecko-Lubelskiego, Lublin 2013.

35. Morawski L., Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian, Wydanie 4, Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa 2005.
36. Moskal P., Kwestia społecznego wymiaru religii i światopoglądowej neutralności, "Annales Collegii Nobilium Opolienses" 2016, nr 5, s. 110-121.
37. MW, Wywiad z W. Gadowskim, Czas na reewangelizację Europy, <http://www.fronda.pl/a/gadowski-dla-frondapl-czas-na-reewangelizacje-europy,76391.html> (dostęp: 04.10.2017).
38. Pera M., Ratzinger J., Senza radici. Europa, relativismo, cristianesimo, islam, Mondadori, Milano 2004.
39. Poupard P., L'eredità cristiana della cultura europea, Dominus Dixit, Rimini 2007.
40. Ruszkowski J., Demokracja ponadnarodowa w Unii Europejskiej. Wstępna analiza teoretyczna, "Rocznik Integracji Europejskiej" 2015, nr 9, s. 17-37.
41. Sadurski W., Czy istnieją wspólne europejskie wartości konstytucyjne? w: Idea Europy of Europe, red. H. Machińska, Biuro Informacji Rady Europy, Warszawa 2004.
42. Sitek M., Tożsamość narodowa (europejska) a obywatelstwo Unii Europejskiej, "Journal of Modern Science" 2015, tom 4/27, s. 111-126.
43. Stańkowski B., Meanders of upbringing and worldview neutrality, in: Rolul Europei într-o societate polarizată. Conferinta internationala de drept, studii europene si relatii internationale Bucuresti, 9-10 mai 2014, s. 830-845.
44. Stelmach J., Brożek B., Metody prawnicze. Logika - analiza - argumentacja - hermeneutyka, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2004.
45. Sulikowski A., Opresywność pozytywizmu prawnego i jej postmodernistyczna krytyka, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=35300&from=publication> (dostęp: 29.09.2017).
46. Sztompka P., Integracja europejska jako szansa kulturowa. O moralności, tożsamości i zaufaniu, w: Kondycja moralna społeczeństwa polskiego, red. J. Mariański, Wydawnictwo WAM, PAN, Kraków 2002.
47. Wysocka S., Papież: Unia Europejska to nie zbiór zasad i protokołów, ale życie, <http://www.pap.pl/aktualnosci/news,874821,papiez-unia-europejska-to-nie-zbior-zasad-i-protokolow-ale-zycie.html> (dostęp: 05.10.2017).
48. Zajadło J., Prawo natury, w: Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa, red. J. Zajadło, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2007.

**Богдан Станьковський. У лабіринті "європейських цінностей" –
основи й перспективи виховання в часи плюралізму й перетину
культур.**

Стаття звертає увагу на проблеми плюралістичного суспільства і виховання у перспективі європейських цінностей. У першій частині статті вказуються найважливіші тренди й проблеми з боку аксіології, які тривожать полікультурні й плюралістичні суспільства Європи. У другій частині роботи розглянуто труднощі, на які натрапляємо у зв'язку з узаконенням прав, визначених європейськими установами та труднощі у сфері розуміння й пошуку фундаментів т.зв. європейських цінностей.

Остання частина висвітлює складові парадигми, які здаються обов'язковими для порушення процесу виховання молодого покоління у сучасному плюралістичному Європейському Союзі.

Ключові слова: європейські цінності, виховання, плюралістичне суспільство.

***Bogdan Stańkowski. In the Labyrinth of "European values" – the
Foundations and Perspectives of Education in the Context of Pluralism and
Meeting of Cultures.***

The article highlights the problem of pluralist society and upbringing in the perspective of European values. In the first part of the paper, the author shows the most important trends and problems from the axiological point of view present in the contemporary multicultural and pluralistic European societies. In the second part of the work, the difficulties encountered in relation to the legitimacy of the rights established by the European institutions and the difficulties in understanding and searching for the foundations of the so called European values. The last part introduces the components of the paradigm which are needed to undertake the process of educating the young generation in the contemporary pluralist EU.

Key words: european values, education, pluralistic society.